

# Ukraińskie ataki na rosyjską infrastrukturę paliwową. 1532. dzień wojny

5.5.2026 - Andrzej Wilk; Piotr Żochowski; Jacek Tarociński | Ośrodek Studiów Wschodnich

Trwa powolne natarcie rosyjskie w obwodzie donieckim. Siły agresora poczyniły kolejne nieznaczne postępy terenowe na południe i wschód od Dobropola, w Konstantynówce, na wschód od Słowiańska, gdzie rozpoczęły się walki o węzłową Raj-Oleksandriwkę, oraz na obrzeżach Łymanu i na zachód od tego miasta. Rosjanie powiększyli także stan posiadania na wschodnim brzegu rzeki Oskoł, według niektórych źródeł zbliżając się do nieużytkowanego aktualnie węzła kolejowego Kupjańsk-Wuzłowij, w którym obrońcy dysponują jedną z głównych obecnie przepraw w rejonie Kupiańska. Zajęli też następne miejscowości w przygranicznych rejonach obwodów charkowskiego i sumskiego. Siły ukraińskie z kolei kontratakowały w obwodzie zaporoskim, odzyskując, jak podają niektóre źródła, część pozycji w rejonie Stepnohirśka.

4 maja Ministerstwo Obrony FR ogłosiło dwudniowy (8-9 maja) rozejm z okazji obchodów Dnia Zwycięstwa, powołując się na decyzję Władimira Putina. Nie wiadomo, czy dotyczy on całokształtu działań, czy wyłącznie ataków powietrznych w głąb terytorium Ukrainy. Na to drugie wskazuje sformułowana równocześnie groźba, że „Rosja przeprowadzi odwetowe zmasowane uderzenie raketowe na centrum Kijowa, jeśli Ukraina spróbuje zakłócić świętowanie Dnia Zwycięstwa”. W reakcji prezydent Wołodymyr Zełenski poinformował, że żadnych oficjalnych informacji na temat zasad i warunków wstrzymania ognia Ukraina nie otrzymała. Zapowiedział wprowadzenie przez obrońców „reżimu ciszy” o północy z 5 na 6 maja.

W pierwszych dniach maja Rosjanie zintensyfikowali ataki na infrastrukturę wydobywczą i przesyłową gazu. Do uszkodzenia obiektów dochodziło prawie codziennie (nie zgłoszono ich jedynie 4 maja), głównie w obwodzie charkowskim, ale także w dnepropetrowskim, sumskim, połtawskim i zaporoskim. Według Naftohazu najpoważniejsze zniszczenia instalacji wydobywczej nastąpiły wskutek dwóch następujących po sobie ataków z 5 maja w obwodach charkowskim i połtawskim (drugi miał miejsce już w trakcie akcji ratowniczej). Zginęło pięciu pracowników i ratowników, a 37 zostało rannych.

W dniach 29 kwietnia - 3 maja agresor przeprowadził kolejne uderzenia na infrastrukturę portową w obwodzie odeskim. Najdotkliwszy był atak z 30 kwietnia, który oprócz portu w Odessie objął również zakłady i magazyny na terenie tego miasta oraz dworzec główny. Zniszczono ponadto obiekty stricte cywilne, a rannych zostało 18 osób. Dzień wcześniej doszło tam do uszkodzenia statku, którego przynależności nie podano. 2 maja rosyjskie drony uderzyły w stocznię remontową w Izmaile, a dzień później w port w Czarnomorsku, gdzie odnotowano m.in. zniszczenie zbiorników z olejem roślinnym.

Od 29 kwietnia do 3 maja włącznie Rosjanie dokonali szeregu uderzeń w infrastrukturę energetyczną obwodu mikołajowskiego. Uszkodzonych zostało tam pięć podstacji energetycznych. 30 kwietnia oraz 1 i 2 maja ataki dotknęły bezpośrednio Mikołajów, wywołując częściowy blackout i uszkadzając także infrastrukturę transportową. O innych zniszczeniach, m.in. kolejnych trzech podstacji, donoszono też z obwodów charkowskiego, chersońskiego, czernihowskiego, dnepropetrowskiego, odeskiego, sumskiego i zaporoskiego. Obiekty infrastruktury transportowej, głównie kolejowe, były z kolei celem uderzeń w obwodach charkowskim, dnepropetrowskim (dwukrotnie - 2 i 5 maja - w Krzywym Rogu) oraz połtawskim.

**W Charkowie najeźdźcy wzięli na cel stacje paliw.** 1 maja uszkodzonych zostało pięć, a następnego dnia sześć takich obiektów. 4 maja wrogie rakiety uderzyły w podcharkowską Merefę, w rezultacie czego zginęło siedem osób, a 30 zostało rannych. Zaplecze logistyczne obrońców, w tym stacje paliw, atakowano również w Dnieprze i Zaporozżu (30 kwietnia oraz 3, 4 i 5 maja). W obu miastach zginęły łącznie dwie osoby, a rannych zostało 37 osób.

**1 maja doszło do zmasowanego ataku dziennego na Tarnopol, gdzie celem była głównie infrastruktura przemysłowa.** Raniono 12 osób, a uszkodzone zostały m.in. zakłady radiowe Orion. Według danych obwodowej administracji wojskowej w miasto uderzyło dziewięć z 36 dronów. Z kolei władze lokalne informowały o ponad 50 „szahedach” i 20 eksplozjach. O zniszczeniach i rannych donoszono tego dnia także z obwodu rówieńskiego, a 5 maja z Browarów pod Kijowem.

**Z początkiem maja uderzenia rosyjskich dronów, dotychczas prowadzone głównie w porze nocnej, nabrały charakteru całodobowego, a liczba użytych bezzałogowców wzrosła.**

Przyczyniło się to do zmian w komunikatach ukraińskiego Dowództwa Sił Powietrznych (DSP), które zaczęły się ukazywać dwukrotnie w ciągu dnia. Ponadto, począwszy od 2 maja, nie wyszczególnia się w nich liczby dronów uderzeniowych („szahedów”) w ogólnej puli użytych przez Rosjan bezzałogowców. Od wieczora 28 kwietnia do rana 5 maja mieli oni wykorzystać łącznie 2295 dronów uderzeniowych bądź ich imitatorów, a obrońcy zneutralizować 2044. Oznacza to, że **w obiekty na terenie Ukrainy mogło uderzyć ponad 250 „szahedów”** (DSP podaje na ogół niższą liczbę trafień, jednak w ostatnich dniach nie przedstawiło pełnych statystyk w tym zakresie). Agresor miał także wykorzystać 22 rakiety, z których obrońcy zadeklarowali zestrzelenie pięciu lub sześciu. Po raz kolejny dał o sobie znać niedobór środków umożliwiających skuteczne zwalczanie pocisków balistycznych Iskander-M, czyli systemów Patriot i rakiet do nich. Z 17 Iskanderów tylko jeden udało się zestrzelić bądź zakłócić jego lot (informacje w tej kwestii nie są jednoznaczne). 1 maja prezydent Zełenski zapowiedział wzmocnienie obrony powietrznej Dniepru i Odessy, ale wymienił w tym kontekście jedynie dodatkowe załogi oraz radary i systemy walki radioelektronicznej.

**Ukraińskie drony uderzyły w kolejne obiekty rosyjskiej infrastruktury paliwowej. W Permie uszkodzone zostały instalacje pompowni ropy Transniefti i rafineria Łukoil-**

**Piermnieftieorgsintiez** (odpowiednio 29 i 30 kwietnia). 29 kwietnia zaatakowano rafinerię Orsknieftieorgsintiez w Orsku w obwodzie orenburskim, a jeden z lecących w jej kierunku bezzałogowców spadł w Kazachstanie. Tego samego dnia w rejonie Tuapse dron nawodny trafił w zbiornikowiec „Marquise” pod banderą Kamerunu, a 1 maja po raz kolejny zaatakowany został tamtejszy terminal przeładunkowy, gdzie znów wybuchł pożar (poprzedni, będący skutkiem ataku z 28 kwietnia, ugaszono po dwóch dobach). Służba Bezpieczeństwa Ukrainy (SBU) poinformowała ponadto, że trafiona została rafineria w Tuapse. 3 maja ponownie zaatakowano także terminal Transniefti w Primorsku, gdzie doszło do pożarów.

Prezydent Zełenski zakomunikował, że w Primorsku trafione zostały korweta rakietowa typu Karakurt przenosząca pociski manewrujące Kalibr, jednostka patrolowa oraz zbiornikowiec, a w Noworosyjsku - dwa zbiornikowce, co miało być efektem wspólnej operacji SBU, wywiadu wojskowego (HUR), Sił Systemów Bezzałogowych i Sił Operacji Specjalnych. Doniesienia ukraińskiego przywódcy nie znalazły dotąd żadnego potwierdzenia. 5 maja trafienia odnotowano w Kiriszy w obwodzie leningradzkim (celem była najprawdopodobniej tamtejsza rafineria) oraz w Czeboksarach w Czuwaszji (ukraiński pocisk manewrujący FP-5 Flamingo miał uderzyć w rejonie zakładów WNIIR-Progress).

**4 maja spadający ukraiński dron uderzył w wieżowiec w Moskwie, ok. 6 km od Kremla, co stanowiło spektakularny efekt trwających od początku tego miesiąca zmasowanych ataków**

**na rosyjską stolicę.** Był to pierwszy od marca 2025 r. przypadek, że bezzałogowiec przedarł się przez obronę powietrzną na obrzeżach Moskwy i spadł dopiero na terenie miasta. Od lata 2023 r., kiedy to ukraińskie drony kilkakrotnie trafiły w budynki na terenie stolicy Rosji, najeźdźcom udało się zbudować wokół niej stosunkowo szczelną osłonę. Zgodnie z danymi rosyjskimi w dniach 1-4 maja Ukraińcy wykorzystali do ataków na terytorium FR i na obszary okupowane (z wyłączeniem strefy frontowej) ponad 2 tys. dronów. Rekordową ich liczbę – co najmniej 740 (tyle ukraińskich bezzałogowców miało zostać unieszkodliwionych według resortu obrony FR) – mieli użyć 3 maja, zaś 2 i 4 maja po ok. 500. **Przyjmując za wiarygodne podawane przez obie strony dane o liczbie użytych przez przeciwnika środków napadu powietrznego, oznaczałoby to, że ukraińskie ataki na cele w Rosji są znacznie mniej efektywne od rosyjskich uderzeń na Ukrainę.** Należy przy tym podkreślić, że ukraińska obrona powietrzna funkcjonuje w warunkach niedoboru środków rażenia, głównie rakiet do systemów Patriot.

**1 maja ukraińskie źródła wojskowe poinformowały o sukcesie ataku przeprowadzonego 25 kwietnia na rosyjskie lotnisko wojskowe Szagoł w obwodzie czelabińskim.** Zgodnie z komunikatem Sztabu Generalnego trafionych miało zostać kilka myśliwców piątej generacji Su-57 oraz bombowiec frontowy Su-34, a skala zniszczeń jest dopiero ustalana. Z kolei dowódca Sił Systemów Bezzałogowych Robert „Madiar” Browdi poinformował, że w różnym stopniu uszkodzone zostały dwa myśliwce Su-57, jeden Su-34 oraz jeden samolot, którego typu nie rozpoznano. Doniesień o ukraińskim ataku na lotnisko Szagoł nie potwierdziły dotychczas żadne inne źródła.

**28 kwietnia Ministerstwo Obrony Łotwy ogłosiło, że przekaze Ukrainie dodatkowe gąsienicowe pojazdy opancerzone rozpoznania bojowego CVR(T);** szczegółów nie ujawniono. Do tej pory Ryga dostarczyła ponad 12 takich pojazdów.

28 kwietnia **Pentagon podpisał z firmą Northrop Grumman kontrakt na zapewnienie wsparcia technicznego dla radarów APG 66/68 myśliwców F-16 do roku 2036 dla 21 państw, w tym Ukrainy.** Wartość umowy to 488 mln dolarów.

30 kwietnia **Ministerstwo Obrony Ukrainy powiadomiło o otrzymaniu pierwszego symulatora szkoleniowego myśliwca F-16.** Darczyńca pozostał anonimowy. 30 kwietnia agencja Bloomberg podała, że **Pentagon zdecydował się na odblokowanie 400 mln dolarów pomocy dla Kijowa. Środki te alokowano w budżecie na rok fiskalny 2026 w ramach Inicjatywy Wsparcia Bezpieczeństwa Ukrainy (Ukraine Security Assistance Initiative, USAI),** jednak do tej pory ich nie wydano. Teraz Kijów będzie mógł za nie kupić amerykańskie uzbrojenie i sprzęt wojskowy.

Tego samego dnia ukraiński resort obrony poinformował również o utworzeniu międzynarodowej **Koalicji na rzecz Odpornych Zamówień i Zunifikowanego Wsparcia (Coalition for Resilient Procurement and Unified Support, CORPUS).** Inicjatywa zrzesza agencje zamówień obronnych Ukrainy, Finlandii, Włoch, Norwegii, Szwecji i Wielkiej Brytanii, a jej celem jest poprawa koordynacji i pogłębienie współpracy.

1 maja minister obrony **Finlandii ogłosił, że jego kraj dołączy do międzynarodowej koalicji dronowej utworzonej w celu wsparcia Kijowa. Helsinki mają też przeznaczyć 300 mln dolarów na pomoc dla ukraińskiej obrony powietrznej.**

4 maja premier **Kanady zapowiedział, że przekaze 200 mln dolarów w ramach tzw. priorytetowej listy potrzeb dla Ukrainy (Prioritised Ukraine Requirements List, PURL)** w celu wzmocnienia obrony powietrznej.

**Granica z Rumunią pozostaje najpopularniejszym kierunkiem wśród usiłujących nielegalnie opuścić Ukrainę.** W pierwszym kwartale 2026 r. zatrzymano ok. 2,9 tys. osób naruszających

przepisy graniczne. Według danych ukraińskiej służby w ciągu pierwszych trzech miesięcy br. wykryto również 80 grup przestępczych zajmujących się organizowaniem nielegalnego przetrzutu ludzi przez granicę, w tym aż 40 w samym marcu. W 2025 r. zidentyfikowano 520 takich struktur. Od początku pełnoskalowej inwazji Rosji w lutym 2022 r. ukraińska służba graniczna zatrzymała łącznie ok. 67 tys. osób próbujących nielegalnie przekroczyć granicę.

30 kwietnia **głównodowodzący Sił Zbrojnych Ukrainy Ołeksandr Syrski podpisał rozkaz wprowadzający obowiązkową rotację żołnierzy wykonujących zadania na pierwszej linii frontu.** Zgodnie z nowymi wytycznymi nie powinni oni przebywać na tzw. zerze (bezpośredniej linii walk) dłużej niż dwa miesiące. Dowódców zobowiązano do wcześniejszego planowania zmian, z uwzględnieniem sytuacji operacyjnej oraz dostępnych sił i środków. Rozkaz wprowadza także obowiązek badań lekarskich po zakończeniu misji bojowych, zagwarantowania żołnierzom czasu na odpoczynek oraz wymóg zapewnienia płynności terminowych dostaw amunicji i żywności dla jednostek na froncie. Posunięcie to jest reakcją na realne problemy – rzeczniczka praw obywatelskich Olha Reszetyłowa wskazywała wcześniej, że po ok. 40 dniach ciągłego przebywania na stanowiskach bojowych znacząco spada kondycja psychiczna żołnierzy, co negatywnie wpływa na ich skuteczność.

1 maja prezydent **Zelenski zapowiedział, że do końca miesiąca zapadną kluczowe decyzje dotyczące reformy armii.** Podkreślił, że trwają intensywne prace nad poprawą funkcjonowania brygad bojowych oraz że dobrze sprawdza się program bezpośredniego ich finansowania, który działa od ubiegłego roku. Prezydent poinformował również o przygotowywanych rozwiązaniach zapewniających jednostkom regularne uzupełnianie stanu osobowego, uproszczenie procedur transferów między jednostkami oraz zmiany w systemie wynagrodzeń. Żołnierze pełniący służbę na tyłach mają otrzymywać nie mniej niż 30 tys. hrywien miesięcznie (ponad 750 dolarów), natomiast wynagrodzenia na pozycjach bojowych znacząco wzrosną w zależności od wykonywanych zadań bojowych i mogą oscylować między 250 tys. hrywien (ok. 6,5 tys. dolarów) a 400 tys. hrywien (ok. 10 tys. dolarów).

29 kwietnia **ukraiński Sztab Koordynacyjny ds. Jeńców Wojennych podał, że w ukraińskiej niewoli przebywają obywatele z 48 państw, którzy walczyli po stronie Federacji Rosyjskiej.** Największa ich liczba pochodzi z Tadżykistanu, Uzbekistanu, Białorusi, Kazachstanu, Azerbejdżanu, Nepalu oraz Kirgistanu. Z danych ukraińskiego wywiadu wojskowego (HUR) wynika, że w trakcie wojny zginęło co najmniej 5149 cudzoziemców walczących po stronie Rosji. Dzień wcześniej HUR poinformował, że armia rosyjska planuje w tym roku zrekrutować ok. 18,5 tys. cudzoziemców, a rosyjskie władze wojskowe otrzymały polecenie pozyskania od 0,5% do 3,5% cudzoziemców przebywających w poszczególnych regionach kraju. Działania rekrutacyjne prowadzone są również poza granicami FR, m.in. w Bangladeszu, Czadzie, Sudanie czy Burundi. Jak podaje HUR, oprócz oficjalnych punktów rekrutacyjnych w proces werbunku zaangażowane są struktury paramilitarne działające pod kontrolą rosyjskich służb specjalnych. Wśród nich wymienia się m.in. grupy „Redut”, „Konwoj”, „Wagner-2”, „Potok”, „Rosyjscy Bracia Bojowi”, „Fakieł”, „Patriota”, „Plamia”, „Sokół” oraz „Weterani”.

29 kwietnia **Państwowy Komitet Graniczny Białorusi poinformował, że obywatele Rosji objęci zakazem opuszczania kraju w związku z wezwaniem do służby wojskowej nie będą mogli wyjechać za granicę przez terytorium Białorusi.** Sprawną weryfikację ułatwia funkcjonowanie wspólnej bazy danych poborowych, do której dostęp mają zarówno Mińsk, jak i Moskwa. Wskazuje to na pogłębiającą się współpracę między Białorusią a Rosją w zakresie egzekwowania obowiązku służby wojskowej, w tym wymianę danych z elektronicznych rejestrów poborowych i systemów wezwań.

**29 kwietnia Społeczna Rada Antykorupcyjna przy Ministerstwie Obrony Ukrainy wezwała do**

**odwołania Rustema Umierowa z funkcji Sekretarza Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony.** Powodem mają być ujawnione przez media jego rozmowy – wówczas jako ministra obrony – na temat sprzedaży udziałów w firmie zbrojeniowej Fire Point oraz niejasnych relacji finansowych z biznesmenem Timurem Mindiczem. W ocenie Rady materiały śledcze i publikacje medialne sugerują, że Mindicz mógł być rzeczywistym beneficjentem firmy Fire Point, która miała rzekomo podawać nieprawdziwe informacje o realnej strukturze własnościowej i uzyskać kontrakt na produkcję dronów o wartości 300 mld hrywien wskutek zмовы właściciela z Umierowem. Rada zwróciła się z apelem do prezydenta Zełenskigo o rozważenie częściowej nacjonalizacji spółki.

**5 maja Państwowe Biuro Śledcze Ukrainy powiadomiło o prowadzeniu postępowań dotyczących przestępstw przeciwko bezpieczeństwu państwa,** popełnionych w czasie pełnoskalowej wojny. Jak przekazało Biuro, od początku rosyjskiej inwazji wszczęto łącznie 3012 postępowań karnych w takich sprawach jak zdrada stanu, kolaboracja z wrogiem czy pomoc państwu agresorowi.

1 maja **przedstawiciel prezydenta Ukrainy ds. polityki sankcyjnej Władysław Własiuk wskazał, że w rosyjskich dronach nadal wykrywane są nowe zagraniczne komponenty wyprodukowane w 2025 r. w Niemczech, Japonii, Szwajcarii, USA, na Tajwanie i w Wielkiej Brytanii.** Dodał, że w najnowszych konstrukcjach rosyjskich dronów w zasadzie nie występują już komponenty pochodzące z Holandii, co dowodzi skuteczności współpracy z partnerami zagranicznymi. Kijów podkreśla konieczność dalszego zaostrzenia sankcji oraz zamykania kanałów dostaw technologii do Rosji.

<https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2026-05-05/ukrainskie-ataki-na-rosyjska-infrastruktura-paliwowa-1532-dzien-wojny>